

BIEŁARUSKAJA

## KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITBRATURNAJA NAZETA.

## Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)

Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—6 zał., na paŭhoda —

3 zał., na 3 miesiacy — 2 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

## Cena abwiestak:

na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50 hr., na 4-aj — 40 hroš. — za radok drobna duku ū adnej špalcie

## Paślawybarnyja razwažańni.

Prajšli wybary ū Sojm i Senat. Pryniašli jany dla nas šmat niespadziwak. Praŭda, my prad wybarami spadziawalisia ūsiaho: i dezorjentacyi narodnych masaŭ, i mnoha čaho bolš, ale taho, što stałasja — što z biełaruskich wokruhaŭ nia budzie wybrany niwodzien biełaruski pasol — my nikoli nie spadziawalisia. Adnak staim prad faktam: z usich biełaruskich wokruhaŭ my nia majem niwodnaha biełaruskaha pasła. Adziny biełaruski pasol hr. Jaremič prajšoŭ pa dziaŭaŭnym špisku tolki dziakujučy bloku z ukraincaŭ...

Jakija-ž mahli być pryčyny takoha sumnaha žywišče?

Pryčyn było mnoha, my zatrymajemsja nad haloŭnymi.

Pieršaju pryčynaj, jakoj nima čaho skrywać, jość słabaja jašče palityčnaja i hramadzka-ja šwiedamaść biełaruskaha narodu pad Polščaj. Kali ūšwiedamleńnie narodnaje ūžo pašyryłasja pa wialikich prastorach Zach. Bielarusi, to hramadzka wyraŭnaŭnia i stojkaści jašče nia wi- dać. Narod astaŭsia bajaźliwym i hatoŭ, jak ka- žuć, „dla światoha supakoju“ pasłuchać tych, chto moža jamu zahadywać. My peŭny, što pry inšych warunkach u wyrażenii swaich prakanaŭ- niaŭ, kab narod byŭ bolejš stojki i nie bajaŭsia nijakich ahitatarskich „uhaworaŭ“, wynik wyba- raŭ byŭby inšy. Prykładam hetaj stojkaści i in- šych wynikaŭ wybaraŭ moža pasłużyć chacia-b Ušč. Haličyna, dzie pry takich samych warun- kach i sposobie wyrażenja narodnaha prakanaŭ- nia, ukraincy hałasawali na „adzinaccatku“ i prawiali tam 17 swaich pasłoŭ, a adnaho na Walyni.

Pryčynaj pieramohi B. B. na našych ziem- lach jość padtrymańnie hetaha-ž B. B. usimi ūra- daŭcami. Hety tak zw. „Biespartyjny Blok“ mieŭ šyrokiju i hustuju sietku wybarnej arhanizacyi, prad hetaj arhanizacyjaj moŭkli i chawalisja pad ziamlu ūsie inšyje partyi; za biełaruskimi instruk- tarami dzieła arhanizacyi wybarnych kamitetaŭ, „siabry wybarnaha“ aparatu B. B. zorka śladzili i pieraškadzali ū ichniaj dziełnasci.

Pobač z hetym pa wioskach pašyralisia čutki, što „usie“ byŭšyje pasly siadzić, što nichto ničoha nie pamoža, što wystupać prociŭ marš. Piłsudskaha, heta toje samaje, što wystu- pać prociŭ polskaj dziaŭaŭnasci i h. d., dyk dla nas stanie jasna dezorjentacyja masaŭ. Kali my prymiem pad razwahu wialiki „aŭtorytet“ ro- ŭnych dziejnikaŭ, jakija tak ci inakš zwiazany z B. B., a z druhoha boku bajaźni našych sielan prad hetymi dziejnikami, dyk stanie jasnym, što nie pasłuchać ahitataru B. B. naŭ sielanin nia moh, tymbolejš, što miescami hałasawaŭnie adby- wałasja jaŭnaje. Kinać hołas jeŭna na nialuby dla silnych hetaha światu špisak naŭ sielanin jašče nia moža; jon wiedaje, što hetym zahnia- wić tych, ad kaho zależyć jaho materjalnaje by- tawaŭnie... i zatym kidaŭ na adzinku.

Urešcie sam sposob hałasawaŭnia taksema adyhraŭ wialikuju rolu ū sioletnich wybarach tak, jak i ū 1928 hodziu, ale prawilnaść hetych wy- baraŭ niachaj śčwierdaje Najwyšejšy Sud.

Da nas šmat prychodzić roŭnych wiestak ab sioletnich wybarach i, dumajem, jany nie as- tanucca ū sakrecie i buduć padany dzieła śčwier- džeńnia ū Najwyšejšy Sud.

Pamiž drobnymi pryčynami našaj „niaŭda- čy“ na wybarach treba adznačyć poŭnaje biez- hrašoŭje dy jašče toje, što wielmi nieakuratna daručalisja našy hozety i pasylki z wybarčaj li- teraturaj. Hetyja pasylki ciapier ūžo, paśla wy-

baraŭ, weročajucca nazad z nadpisam, što nie- daručana, bo adrasaty nie žywalisia ū čas pa hetyja pasylki...

Woś i buduć tyja pryčyny, jakija wyklikali takuju „ŭdaču“ B. B., a našu „niaŭdaču“. Hle- dziačy na takija wybary sami palaki pryznajuć, što ich pieramoha nia jość bliskučaj. Taki npr. p. Testis z „Kur. Wil.“ piša: „nia treba dumać, što biełaruski abo ŭkraŭski sielanin jość zroššy z dziaŭaŭaj abo što raptam pačuŭsia palakom... Niachaj za hod zapanuje inšy kurs, hety samy sielanin budzie hałasawać na takuju skrajnuju polskuju abo biełaruskaju partyju, jakaja jaho zaahituje“.

Sprawiadliwyja słowy! Zatym pred nami stać wialikaja i waŭnaja zadača: ūšwiedamić naŭ narod, kab u budućyni jon wiedaŭ, ku- dy iści i za kaho hałasawać.

Jak heta nia sumna, ale ū takich trudnych časach my ciešym siabie prynamsi tym, što nar- od naŭ paddejeca čužym upływam tolki dziakujučy swajej niašwiedamaści. Letam sioleta hałasawaŭ jon za 10, ciapier za adzinku, daŭ- niej chapaŭsia za „Wyzwalenie“, abo za jakuju inšuju partyju.

Kab heta naŭ narod hałasawaŭ zaŭsiody tolki na szdin i toj samy nunar, na adnu i tuju samuju partyju i kab rabiŭ heta z swajho ūlas- naha prakanaŭnia, tady sprawa bylab kudy hor- šaja. Ale my bačym, što narod hetaha nia robić: jon kidaŭ ad partyi da partyi, ad numeru da numeru, šukajučy wychadu z ciažkoha pałažeń- nia...

Dyk wywad z hetaha ūsiaho, što naŭ narod jašče nia stračany — jon tolki žbity z darohi; historyčnyja padziei i siaŭniašnja abstawiny žbi- li jaho z przyrodnaha ślachy, jon hetaha ślachy šukaje — i my, narodnyja dziejačy, pawinny he- ty ślach jamu pakazać i skirawać jaho na pry- rodny biełaruski ślach.

Choć słabyja našy siły, ale my wierym, što swaja, narodnaja ideja pieramoža, usio, što jość napływowaŭ, nia prymiecca ū našym naro- dzie, narodny instynkt niekali pieramoža — i naŭ narod stanie čwiordaju stupaju na swoj biełaru- ski ślach.

## Damahajmasia rodnaj biełaruskaj školy!

Kožny narod, jaki dbaje ab swajej bu- dućynie, starajeca jak najbolš pašyryć swajo rodnaje školnictwa bo rodnaja škola ūzhadoŭ- waje dobrych i šwiedamych hramadzian swaj- ho narodu. Ab hetym dbajuć usie, ab hetym nia mała turbawaŭsia i narod biełaruski. Ko- ŭny hod, pawodle isnujučych zakonaŭ u Polš- čy dla školnictwa narodnych mienšaścjaŭ, bie- łarusy padawali deklaracyi z damahańniem rodnaje školy dla swaich dzieciej.

Nie zwažajučy na toje, što školnyja ūła- dy wielmi redka dzie spoŭnili damahańnie biełaruskaj školy, my ad swajho prawa na rodnuju školu admowicca nie pawinny. My pawinny i sioleta tak, jak i ū minułyja hady, padawać deklaracyi z damahańniem rodnaj školy dla biełaruskich dzieciej.

Hramadzianie, spaŭniajcie swoj bačkaŭ- ski i narodny abawiazak — padawajcie dek- laracyi na rodnuju školu.

Usie patrebnyja druk i instrukcyi ū he- taj sprawie wypisywajcie pa adrasu: Central- ny Ūrad Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury, Wilnia, Ludwisarskaja wul. 1—19.

15 krasawika 1930 h. minula 30 hadoŭ paśla śmierci

WIALIKAHA PIEŠNIARA BAČKI BIE- ŁARUSKAH NA RODNAHA ADRADŽEŃNIA

## Fr. Bahušewiča.

Dzieła naležnaha ūšanawaŭnia pamiaći wialikaje postaci Bahušewiča Bielaruski Instytut Haspa- darki i Kultury ladić u Wilni ū niadzielu 7 śnieżnia s. h.

u čeść Fr. Bahušewiča Akademiju.

Akademija adbudziecca ū litoŭskaj sali pry wul. św. Mikalaja 8 a hadzinnie 5 z pałowaj u wiečery. Na Akademii pračytaje referat ab Fr. Bahušewi- ču inž. Ad. Klimowič na temu: „Fr. Bahušewič, jak paet i hramadzianin“, paśla referatu dekla- macyja wieršaŭ Bahušewiča.

Uwachod na Akademiju biaspłatny.

## Dziesiatyja ŭhodki Biela- ruskaha Studenskaha Sa- juzu ū Wilni.

U niadzielu 23 listapada s. h. biełaruskaja studenskaja moładz abchodziła dziesiatuju ha- daŭščynu isnawaŭnia ū Wilni Bielaruskaha Stu- denskaha Sajuzu.

Na hety dzień biełaruskaja studenskaja mo- ładz Wilenskaha Uniwersytetu, zarhanizawanaja ū Bielaruski Studenski Sajuz, naładziła ūračysta- je światkawaŭnie dziesiaćhodzdzia swajej arha- nizacyi.

Światkawaŭnie pačalosja ūračystaj Akade- mijaj u muroch Wilenskaha Uniwersytetu ū sali Śniadeckich.

Na ūračystaść biełaruskaha studenstwa zy- ŭlosja mnoha studentaŭ litwiŭnoŭ, ukraŭcaŭ i de- makrataŭ, asabliwa h. zw. krajoŭcaŭ, studentaŭ palakoŭ.

Ūšanawali henaje biełaruskaje świata swa- jej prysutnaścij i niekatoryja profasary Wile-nskaha Uniwersytetu.

Wilenskaje starejšaje biełaruskaje hrama- dzianstwa, uwažajučy świata biełaruskaha studen- stwa za świata ahułna biełaruskaje, pryniało wia- liki ūdzieł u hetaj redkaj ūračystaści.

Za prezydyjalnym stalom, prad udekarawa- naj biełaruskimi ściahami Pahoniaj, zantali miesca: prof. Władyčka, urad B.S.S., byŭšyje staršyni B.S.S. i staršynia A.B.S.A. inž. Łaŭski.

Paśla karotkaj prawowy staršyni B. S. S. K. Hlinskaha, adkrywajučaha Akademiju, prywi- taŭ biełaruskaje studenstwa Rektor Wilenskaha Uniwersytetu prof. Januškiewič i pačalisia refe- raty. St. Stankiewič pračytaŭ referat na temu „Historyja biełaruskaha studenskaha ruchu“ i A. Bartul na temu „Biełaruski Studenski Sajuz u Wilni za 10 hadoŭ swajho isnawaŭnia“.

St. Stankiewič u swaim referacie daŭ dawoli poŭny i šyrok abraz biełaruskaha ruchu siarod studentaŭ ad pačatku biełaruskaha adradžeńnia, aŭ da našych dzion.

A. Bartul dawoli padrabiaźna apisaŭ dziej- naść biełaruskaj studenskaj moładzi ū Wilni na pračiahu dziesiać hadoŭ. A. Bartul mocna takža padkreśliŭ u swaim referacie i fakt i patrebu sa- juzu miž studenstwam troch bratnich narodaŭ: ukraŭskaha, biełaruskaha i litoŭskaha.

Abodwa referaty zrabili dadatniaje ūražaŭ- nie na starejšaje biełaruskaje hramadzianstwa, asabliwa niezaležnickaha kirunku.



Pašla referataŭ pačalisia prywitańni. Ks. W. Hadleŭski, jak staršynia Bieł. Inst. Haspadarki i Kultury, witajučy biełaruskich studentaŭ nazwaŭ ich čwietam narodu biełaruskaha i wyraziŭ pažadanie, kab heny čwiet narodu nie zmaroziŭ maroz uschodni i nie sarwaŭ wiecier zachodni, i kab z henaha čwietu byŭ karyсны плод pracy dla narodu biełaruskaha. A. Trepka zaklikaŭ studenskuju moładź da pracy. Anton Łuckiewič zamiest prywitańnia žaliŭsia, što jak jon byŭ studentam, dyk jaho kryŭdzili niejkija kataliki, bo n'a puskali jaho ŭ swaju kuchniu.

Witali tak-ža biełaruskaje studenstwa studenskija arhanizacyi: ukraïnskaj studenskaj moładzi i litoŭskaj, padkrešćiwajučy sajuz troch bratnich narodaŭ ukraïnskaha, biełaruskaha i litoŭskaha.

Byli ŭrešcie prywitańni ad polskich studentaŭ krajoŭcaŭ. Ad ABSA (Abjadnańnia Bieł. Stud. Arhanizacyjaŭ) witaŭ Bieł. Stud. Sajuz inż. Łaŭski.

Pa zakančeńni wusnych prywitańniaŭ byli pračytany prywitańni piśmiennyyja, prysłany z kraju i zahranicy ŭ wialikaj kolkasći.

Uračystaja Akademijska była zakončana narodnym hymnam „Nie pahasnuć zorki ŭ niebie“, jaki wykanaŭ chor pad kiraŭnictwam A. Wałynčyka, wučyciela śpiewu Nawahradzkaj Biełaruskaj himnazii.

Dalejšym ciahom uračystasći 10 taj hadaŭščyny Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu byŭ Kancert-Bal u sali „Apollo“, dzie pryhoży śpieŭ choru pad kiraŭnictwam A. Wałynčyka žwiarnuŭ uwahu prysutnych na mastackija twory biełaruskaj pieśni, skomponowanaj maładym biełaruskim muzykam, tym-ža A. Wałynčykom.

Na asabliwuju ŭwahu zasłužyła prastaŭleny na scenie Kancert-Balu symbaličny taniec balet „Wyzwaleńnie“, ułożany biełaruskim studentam Sarokam, u jakim niemyja ruchy artystki pad huk muzyki hawaryli wielmi mnoha.

Słowam, Biełaruskaj Studenski Sajuz u Wilni, u 10-tyja ŭhodki swajho isnawańnia, pakazaŭ ślabie jak najlepš.

p. k.

## Z hazet.

„Народны Звон“ ciešycca...

Polonofily ŭ swaim „Народным Звоне“ (№ 5) padsumoŭwajučy wyniki wybaraŭ u Sojm i Senat paciašajuć ślabie tym, što zdabyli „mała mienš“ hałasou ad Bieł.-Ukr. Bloku. Tak, kali niama inšaj paciechi, to i heta dobra. Tolki tut musim adznačyć, što kali ŭ Świacianskim wokruzie polonofily sabrali na swoj śpisak Nr. 22 trochi hałasou, to stałasja heta nie zatym, što polonofily tam majuć niejkija ŭplywy, a tolki dźlakujučy pracy adnej asoby, jakaja karystajučysja pawahaj byŭšaj hramady ježdziła pa Dźlśnienščynie praz uwieš čas praŭ wybarami i zdala sabrać paru tysieć hałasou pasiarod swaich znajomych i swajakoŭ.

Majučy takaje „ščaście“, kab atrymać na lokalnyja śpiski (akružnyja śpiski blaz śpisku dźiaržaŭnaha) aŭ u troch wokruhach Świacianskim, Nawahradzkim i Lidzkim adzin i toj samy numer i takuju pomać u silnych hetaha świetu, možna było dajści da lepšych wynikaŭ. Ale „los“ polonofilaŭ u narodnych masach i na hety raz, jak i zašiody, niemiłaserna zdradziŭ.

Kali paraŭniać wybarnyja warunki i „šansy“ našyja i polonofilaŭ, dyk hetych apošnich kudy byli bolšyja. To-ž ŭplywowyja kruhi na wioscy nia raz wyražalisja, što adzinka i Nr. 22 — heta adno. Adnak rezultaty nie adnolkawyyja. Kali paraŭniajem wyniki wybaraŭ polskaj 2-ki, i biełaruskaj 22-ki, dyk dola ich padobnaja: jak adnych tak i druhich za wiernuju službu wywiali „w tieraž“.

Pašlawybarnyja žarty.

„Rabotnik“, a za im „Dz. Wil.“, padaje taki žart: Da adnaje wybarnaj komisii na prawincyi pašla wybaraŭ žwiarnuŭsia adzin z mlajscoŭch hramadzian z prapazycyjaŭ kupić wybarnuju urnu. Kali ŭ jaho spytali, na što jamu patreba ŭrna, toj hramadzianin adkazaŭ, što choča z jaje zrabić aščadnickuju skarbonku, bo kali zložanyja ŭ praciahu dnia dziesiać adzinak „apracentawalisja“ da wiečara da wyšyni dwuch sot

„adzinak“, to moža i banknoty (papierowyja hrošy) taksama skora rozmnožačca...

„Praz maľuju šybku“.

Pad takim zahaľoŭkam, abšarnickaja hazeta „Słowo“ (Nr. 274) žmiaščaje stačciu, u jakoj aŭtar razwažaje nad pieramohaj „adzinki“ u našym kraju.

Aŭtar hetaj stačci kaža — „biełaruskij siełanin bolš za ŭsio cenić zahad“, a „zahadam u razumieńni biełaruskaha siełanina jość Piłsudski... dyk i hałasawańnie na śpisak z Piłsudzkim pajšto jak pa maśle“.

Dalej hety „dobry pan“ kaža, što čuŭ ad siełan woś takija słowy — „kali nas prosić Piłsudski, kab na jaho hałasawali, to treba pasłuchać“.

Ab tym, što prasiŭ Piłsudski, my nia čuli, a što piłsudčyki „nahawarwali“ hałasawać za „adzinku“, dzie stajaŭ Piłsudski, wiedajem.

Słušna čwierdzić aŭtar stačci „praz maľuju šybku“, što „biełaruskij siełanin bolš za ŭsio cenić zahad“, heta pačwiardžajuć minulyja wybary.

## Z biełaruskaha žyćcia.

PAD POLŠČAJ.

Aryšty ŭ biełaruskaj himnazii ŭ Klecku. Dnia 22 listapada s. h. adbylisja ŭ Kleckaj biełaruskaj himnazii arišty i rewizija. A hadzinie 3 pa paŭdni palicyja akružyla budynak himnazii i ŭ časie lekcyjaŭ arištawala 11 wučniaŭ. U wašim pamiaščeńni himnazii ŭ internatach, a tak-ža i ŭ prywatnych kwatrach wučniaŭ adbylasja rewizija. Adnačasna arištawany i b. dyrektar himnazii H. Jakubionak.

U toj-ža dzień 5 wučniaŭ zwolniena, rešta z wučycielem Jakubionkam pasadžany ŭ Niašwiški wastroh.

10-tyja ŭhodki Słuckaha paŭstańnia. Upańiadziełak 8 h. m. Biełaruskaj Studenski Sajuz u Wilni ładzić uračystaje światkawańnie 10-tych ŭhodkaŭ Słuckaha paŭstańnia.

Na akademii hetaha światkawańnia pračytajuć referaty: učasnik Słuckaha paŭstańnia inż. S.

### Ruščaniec.

## Pieršyja Łastaŭki

Sceničny abrazok z biełaruskaha žyćcia Biełastoččyny.

(Hl. „Bieł. Krynicu“ Nr. 29.)

Žjawa 7.

TOMKA I ALŽBIETA.

Alžbieta. Nia ŭmiešwalasja ja ŭ wašu hutarku, ale čuju, što tut niešta nia zusim dobra. Hladzi, jašče jakuju biadu na ślabie ściahniec. Heta-ž žarty—uzdumała dźiaŭčynka narod ratawać. Užo jana tabie naratuje, budzieš bačyć. I prydzie štoś durnoje ŭ haławu!

Tomka. A chto-ž tut winawaty? To ŭsio waš Kostuś, heta jon takich dumak paddaŭ.

Alžbieta. A ty, kab razumny byŭ, uzlaŭby i zhanu-by heta, wyhnaŭ-by dur z haławy!

Tomka. Jak što ŭ haławu zasladzie, to nia tak chutka i wyhnać.

Urešcie ja i sam što-raz bolš zadumoŭwajusja nad hetym. A što Stasia, tak zusim, nas-krož, praniata biełaruskaju sprawaju.

Alžbieta. Kab što dobraje, a lichoje, to jak smała pryčepiccal

Tomka. Heta-ž waš Kostuś usio...

Alžbieta (pierabiwaje). At Kostuś! Kostuś jašče maľady. Treba budzie i Kostusiu da rozumu sloŭ paru skazaci. Nie na toje-ž my jaho wučym, nie na toje na jaho pracujem. Chočam, kab jon u ludzi wyjšaŭ, a nie tumaniŭ sabie i kamu haławu jakoiuś tam Biełarusiaj. Što jon z taho mieć budzie? Chto jamu što daś za heta? Jašče ŭ jakuju biadu ŭlezie i ja ŭžo pračuwaju, što tak najchutčej jano i budzie.

My dźiakawać Bohu stolki let pražyli, žadnaj Biełarusi nia znali i biez jaje abchodzilisja. Było dobra. A to hlaŭ što wydumoŭwajuć. Pajdu — kaža — narod budzić, skažu, kab nia wykaliś mowy... Liča śpić—to i dobra, a joj kaniešnie zamanułasja, pajdu budzić, kaža.

Tomka. Što-ž? Tak čas na świecie. Kožny abstaje za swaim.

Alžbieta. A pakiń ty i z hetym swaim, było-b tut za što?

A ci jamu adnamu najbolš treba? Niachaj druhija dumajuć!

Tut kruhom nas i nia čuwać, kab chto hetym zajmaŭsia. Jamu ŭsiudy pieršamu treba... I hetaj jašče ŭ patylicy zakrucilasja: narod—kaža—pajdu budzić...

Žjawa 8.

TOMKA, ALŽBIETA.

(Ublahajuć dźiaŭčaty i Kostuś).

Usie raz am. O, o, o! Jak zdaroŭje? (Witajucca, šum, kryk).

Kostuś (witajucca z matkaju, padaje ruku Tomkawi).

Alžbieta. Siadaj, synku, adpačyń. Peŭna ŭ jeści zachacieŭ. Pajdu, padlažu ahoń u piecku (wychodzić).

Adela. Siadajcie, siadajcie, usie kruhom stała. Ty Kostuś tut, a ty Stasia siudy...

Tomka (da Kostusia). A list twój to ja aŭ siańnia z počty žniaŭ, trocha widać zalažaŭsia!

Kostuś. Heta ničoha. Pahoda slaŭnaja, daroha dobraja, klumok niewialički, to i piecha toju možna było padbiehćy. Tym bolš, što jak idzieš da domu, a daŭno nia byŭ, to nawat i nia čuješ, jak ciabie nohi niasuć.

Tomka. A što tam u Wilni, moža jakaja nawina na świecie?

Stasia. My ciabie tak čakali, nam mu-siś raskazać mnoha, mnoha čaho!

Adela (da Kostusia). Bač, Stasia ŭsio skrydly kudyś padymaje. Uziać-by jaje dy pasłać na jakija kursy, była-by ministram!

Stasia. A žart žartam, a ja-by sapraŭdy chaciela pabyć jaki rok-druhi dzie na kursach. O, tady-by ja inačaj z wami hawaryła. I Adela i Tomka napeŭna dumali-by tak, jak i ja dumaju. Uzialisja-b razam da pracy i pašla-by rabota, pašla! My-by chutka narod swoj padniali na nohi!

Adela. Stasia zašiody Stasiaju (machaje ruku).

Stasia. Stasia takaja, Stasia hetakaja. A tymčasam i ŭ was jość tajasamaja achwota i tajasamaja siła, što i ŭ mianie, adno što jana dzieści śpić u dušach wašych. Wy mo' j bačycie darohu praŭ saboju, ale wam nie staje ad-wahi i siły, kab tak stać na nohi, dy jści. Ot što!

Adela. Zdajucca i ty nidzie nia jdzieš.

Stasia. Nia jdu, ale jści mahu, bo čuju ŭ sabie siłu!

Tomka. Nia dumaj, što ŭžo i my takija

biednyja. I my razumiejemo i adčuwajemo ŭsieńka dobra, ale što-ž? Haławoju ściany nie prab-ješ. Ciemnata našaha narodu—ot dzie zopora strańnaja; jana nie dapuskaje światlejšaj dumki ŭ dušu čaławieka.

Stasia (da Kostusia). Ja dumaju, Kostuś, što Tomka ŭžo nadta sumnym wokam na świet pahladaje. Ciemnata ciemnatuju, heta praŭda, ale jana musić usiožtaki ŭstupić praŭ zapalenyim lučywam. Hlanuć na nas: ci my ab Biełarusi i ŭsim hetym što znali? Ani śalli, nawat. Ja była ciomnaju, ja ničoha nie razumiela, nia wiedała, a siańnia bačycie, što światło nawuki robić z čaławiekam.

Adela. Ach, što ty za wučonaja stałasja! Stasia. Dy tut i wučonaści wialikaj nia treba. Skaży, ci mnoha treba, kab ja ŭsio heta (pakazuje ruku) kruhom ślabie widziela? Krychu światła i bolš ničoha. Ciomna—ničoha nia bačyš, a zapalać świecku — adrazu ŭsio widziš. Taksama i tutaka.

Tomka. Nadta ŭžo ty mudra haworyš, a wiedaješ, čyich heta dumak my dahadwajemsja ŭ twaich pieknych słowach? Baišsia, kab nia wyjawiu? A ot i skažu, jak zachachu (žartuje), skažu, niachaj usie wiedajuć.

Stasia. Ja i sama przyznajusja. Tyja dumki byli nie maje, mnie ich daŭ Kostuś, ale siańnia što inšaje, siańnia jany maje, maje i sto разоў maje! Ja imi żywu, imi addychaju!

Adela (zadumaŭšys sama da siabie). Čuju, što i ja zachistałasja, haława ŭ mianie zakrucilasja. Chiba-ž heta i praŭda. Ci-ž my nie narod, ci-ž my nia ludzi?...

Žjawa 9.

(Uchołzić Dziedka).

Dziedka. O, jak abstupili školnik! Nu, što Kostuś, zaŭtra pojdzjem siena hrabić, pahoda, dźiakawać Bohu, trymaje dobraja (siadaje).

Kostuś. Ja taho i čakaŭ. U mieście duchata strašennaja, a tut niachaj choć wietram abwieje i słonkam pryipače! Ot tak i čuju pach paloŭ zialonych!

Dziedka. A što-ž, abo nie haspadarski ty syn? Treba znać i našuju rabotu. Wyjdzieš u ludzi, to i biednamu narodu lepiej spahadać pa-trafiš. Inakš wyhladaje kasa ŭ knižcy, a inakš u rukach pry rabocie.



Busieł „Ab Sluckim paustaŋni“ i St. Stankiewiç „Sluckaje paustaŋnie na fonie baračby biełaruskaha narodu za niezaležnaść“.

Akademija adbudziecca ŭ sali Wil. Biel. Himnazii — Wostrabramska 9 a hadzinie 7 u wiečary.

„Студэнская Думка“. U minułym mieściacy wyjšaŭ № 3 (14) „Studenskaj Dumki“. Žmiest časopisi bahaty.

„Шлях Моладзі“. U kancy listapada s. h. wyjšaŭ № 12 (22) „Šlachu Moładzi“ (Miesiačnaja časopiś biełaruskaj moładzi).

„Саха“. Wyjšaŭ z druku № 3 hetaj haspadarskaj časopisi z bahatym i roznarodnym žmiejstam.

Sud nad b. pastami: Dwarčaninam, Wałyncam, Krynčykam i 6 pracuŋnikami Sekretarjatu Biel. Sial.-Rab. Pasolskaha Klubu, jaki byŭ wyznačany na 18 listapada s. h., adłożany.

Uparadkawaŋnie biełaruskaha muzeju im. Iw. Łuckiewiča. U muzei im. Iwana Łuckiewiča adbywajecca ŭparadkawaŋnie rečaŭ tak, kab byŭło prystupniej adwiedwajučym muzej hetyja rečy ahladać.

#### Z RADAWAJ BIEŁARUSI.

Sud nad 14 biełaruskimi wučonymi ŭ Miensku. Hazety padajuć, što ŭ Miensku majecca adbycca ŭ chutkim čaście sud nad 14 biełaruskimi wučonymi na čale z Łastoŭskim.

Kamunisty buduć sudzić biełaruskich wučonych za „skryŭeŋnie“ kamunistyčnaj linii i za pašyreŋnie biełaruskaj — za „nacyjanal demokratyizm“, jak kažuć bałšawiki.

Słowam, heta budzie sud nad biełaruskaj, bo sapraŭdnaja biełaruskaj u Radawaj Biełarusi jość prastupkam.

Čutki ab aryštach siarod biełarusau u Miensku. Pawodle apoŋnich hazetnych wiestak 1 h. m. kamunistyčnaja ŭłady aryštawali b. siabroŭ Rady Biełaruskaj Narodnaj Respubliki: Łastoŭskaha, Čwikiewiča, Smoliča, kulturnych pracuŋnikoŭ: Kraskoŭskaha, Losika, Niekrašewiča i biełaruskich piśmiennikaŭ: Hlybockaha, Łužani-na i Pušču.

## Bandycki napad na wice-staršyniu B.Ch.D. Jakima Krasoŭskaha.

Wice-staršynia B.Ch.D. Jakim Krasoŭski stała prażywaje ŭ wioscy Makarščyna, Pastaŭskaha paw., kala Warapajewa. Jakim Krasoŭski ŭ swajej wakolicy karystajecca dobraj apinijaj starod sialan i maje šyroki ŭplyŭ u Pastaŭskim pawieć.

Niezadoŭha prad hałasawaŋniem u Sojm — 8 ci 9 listapada J. Krasoŭski pryjażdžaŭ da Wilni i praz niekalki dzion wiarnuŭsia damoŭ u swaju wiosku.

Pašla pryjezdu z Wilni — 12 listapada, a hadzinie 10 u wiečary, kali J. Krasoŭski ŭžo spaŭ, žjawiŭsia ŭ wiosku palicejski z Warapajeŭskaha pastarunku i patrebawaŭ J. Krasoŭskaha.

Susied, da jakoha byŭ zajšoŭ palicejski, nie spadziajučysia ničoha zloha, razbudziŭ Krasoŭskaha i zapraŭiŭ da siabie, dzie čakaŭ jaho palicejski.

Niezadoŭha žjawiŭsia ŭ chatu susieda Krasoŭski, dzie palicejski daručyŭ jamu „wezwanie“ na administracyjny sud Pastaŭskaha starastwa za adsutnaść u Krasoŭskaha prociŭpažarnych pryładaŭ. Atrymaŭszy hehaje „wezwanie“, Krasoŭski wyjšaŭ z chaty susieda i wiartaŭsia wulicaj wioski damoŭ. U hety mament na wulicy napali na Krasoŭskaha nia wykrytyja dasiul dwa bandyty i mocna jaho pabili. Čiapier Krasoŭski lažyć u łożku i nia moža zaniacca hetaj sprawaj dzieła wyświatleŋnia hetaha bandyckaha napadu na jaho, kab winoŭniki byli adpawiedna pakarany.

Padajućy hety sumny fakt da publičnaha wiedama, spadziajomsia, što adpawiednyja ŭłady nie zachočuć tolerawać hetaha bandyckaha napadu na biełaruskaha dziejača i ŭ hetaj sprawie prawiađuć biełstaronna śledztwa, a wykryŭszy winoŭnikaŭ, adpawiedna ich pakarajuć.

## Da wiedama ŭsich padpiščykaŭ, supracuŋnikaŭ i čytačoŭ „B. Krynicy“.

Naša hazeta časta atrymliwaje ad swaich padpiščykaŭ, supracuŋnikaŭ i čytačoŭ skarhi, što nieakurata atrymliwajuć „B. Krynicu“. Woś-ža pawiedamlajem usich, što my hazetu wysyłam akuratna, tolki nieakuratna jaje daručajuć. A nieakuratna daručajuć z dźwiuch pryčyn: abo hinuć na poście, abo padadzienny nieakuratny adras. Hetu druhuju pryčynu treba kaniečnie adsunuć, kab lepiej zmahacca z pieršaj. Dyk prosim usich našych padpiščykaŭ prysyłać u redakcyju dakładny swoj adras, u katorym wyraznymi litarami byla-b padadziena pošta, z jakoj atrymliwajecie hazetu, wioska abo miastečko, možna i pawiet, dzie żywicio i imia i prożwišča. Čto da Nowaha Hodu nia pryśle nam swajho dakładnaha adrasu, tamu hazetu prymušany budziem spynić.

Pawiedamleŋni da nas možna pisać tak:

Prašu nia spyňać mnie hazety „B. Krynicy“ i prysyłać jaje na dalej. Moj adras: pošta . . . wioska . . . imia i prożwišča . . . hmna . . . pawiet . . .

Piśmy adrasawać da nas tak: Wilno, Ludwisarska 1—19, „B. Krynica“.

## Z Wilni.

Kanfiskata litoŭskaj presy. Pa zahadu Haradzkoŭ Starasty na m. Wilniu skanfiskawany Nr. 91 i 94 litoŭskaj hazety „Wilniaus Rytujus“.

Hetki los wielmi časta traplaje i presu biełaruskaju, asabliwa „B. Krynicu“ i časopiś biełaruskaj moładzi „Шлях моладзі“.

Bezraboćcie raście. U praciahu minulaŭ tydnia lik biezrobotnych u Wilni pabołšyŭsia na 50 asob. Biezrobotnych Wilnia maje čiapier 2396 asob.

Kostuś. Dziedku, ja nie zabudusia nikoli, što ja z wioski. Wiosku ja lublu, jaje dolu i niadolu ja zaŭsiody našu ŭ duży swajej.

Dziedka. Dobra, synku, dobra.

Dumaješ, miła mnie hladzieć, jak heta Franuk Kazloŭ, pryjechaŭszy na leta, wyleżwajecca ŭ sadočku, jak panski hultaj, dy jašče i naśmiachajecca z wiaskowych. „Znienawidziłem — kaža prostotę“. Hetamu nawuka ŭ haławie klepki pierawiarnuła. A bačka durny—to jašče i ciešycca, jak-ža, syn wyrakajecca rodu mužyckaha, u pany idzie. A hlaŭ, jakim kozyram chodzić, jak nos u haru zadziraje! Paludzku tabie słowa nia skaža, krucić, miela jazykom, niby-to pawaršaŭsku, i nie razbiareš usiaho.

Kostuś. Biedny Franuk, mnie jaho tak škoda! Mo' jon jašče apamiatujecca. A byŭ-by karysnym čalawiekam dla swajho narodu, bo chłopiec jon zdolny.

Stasia. Moža my da jaho padydziem, pahaworym. Ot kab jon byŭ našym!

Adela (uzrywajecca z miejsca). Budzie, musić być, my za jaho woźmiemsia!

Stasia (z radaścijaju). Ach, Adela, tak i ty ŭžo wieryš u sprawu! Oj, jak ja rada!

Tomka. A ja skažu, što walej mieć biadu z kaniom laniwym, jak z narawistym. Čiažka lekawać i ludziej narawistych, čiažka!

Kostuś. Taki-ż i jon čalawiek, niachaj skinie adno pychu z serca, to adazwiecca ŭ im duša našaja biełaruskaja.

Stasia. A što-ż my, Kostuś, dla sprawy narodnaj zrobim padčas leta?

Kostuś. Ja abdumaŭ taki plan. Naŭpie-rad žbiaremo, spišemo ad staršych ludziej wiaskowych usie tyja narodnyja pieśni, katoryja jany pomniac. Bo pieśnia — heta skarb narodu. Siahoŋnia ludzi naahul mienš spiawajuć, a mała-dziaŭ, taja zaciahwaje ŭžo pieśniu čužuju „o górahach i krakowiankach“. Zachawajma našu pieśniu biełaruskaju, niachaj jana nia hinie!

A pry słowach zapišam i melodyju, niachaj budzie pamiatka na cely kraj, dla usiaho narodu. Pry hetym žbiaremo i roznyja pokazki narodnyja, pryhaworki, bo i toje prydasca. Warte byŭ-by ŭstroić i swoj chor wiaskowy.

Stasia. Heta slaŭna, ja dziaŭčat prywiedu, a ty, Tomku, paškajecch chłopcoŭ.

Kostuś. Ja prywioz noty z sabaju, ma-ju skrypku, ot i pojdzie.

Tomka. A ci nia možna byŭ-by arkies-try swajej zalažyć? Ty maješ skrypku, ja mandalinu, Janka Zajcoŭ na bałajacy...

Stasia. A ja na hitary.

Tomka. A pry muzycy to spraŭniej i pieś-nia pojdzie.

Kostuś. Dobra, zrobim i hetak. Budziem spiawać, budziem ihrać i ŭ siabie i pa dalejšych wioskach. Zarhanizujem i swoj teatr, budziem stawić roznyja biełaruskija pradstaŭleŋni. Budziem čytać usim prystupnyja lekcyi ab historyi, ab našym kraju, bo ŭsio heta ŭświedamleŋnie narodnaje. Bačycie, skolki. Jak padumaješ, to zdajecca pracawaŭ-by i pracawaŭ-by...

Stasia. A ja, wiedaješ, što jašče zrablu? Usie swaje spiawački paŭbiraju ŭ narodnyja biełaruskija stroi. Za jakija dwa tydni to i budziem mieć swaje nacyjanalnyja kaściumy.

Adela. A nie zakinuła ty dzie formy? Wiedaješ, jak heta robicca?

Kostuś. Kab dzie i zakinułasja, to ničoha, staryja ludzi pomniac.

Stasia (żywa). Ot jak zatancujem La-wonichu!

(uziaŭšysia ŭ baki pryŭpuywaje nahoju pry-piawajučy).

A kali-ż ja u matulki byla,

Jak wišnička u sadočku ćwiła...

(Da Adeli). Nu padumaj, Adela, ci warta ŭs-tydacisia našaj rodnej mowy biełaruskaj, našaha narodu, našaj sprawy? Heta-ż naša sława, naš honar!

Padumaj, Tomku, ci-ż krynička skały nie padmywaje; a kareńčyki, choć i drobnieŋkija, ci-ż jaje—hetaj skały—nie raščepiac, nie rassadziac?

Ci-ż našyja sercy, addanyja sprawie narod-naj, nie ŭskałychnuć ciomnymi masami biełarus-kaha narodu, ci-ż nia ŭzrušać jaho da lepšaj, światlejšaj doli? Ach, u mianie tolki wiery, na-dziei!

Dziedka. Prabudziŭšys z hlybokaj zadu-my, zwolna, jak-by ŭ natchnieŋni sam da sia-bie kaža:

Nie zahinie narod, nie zahinie!

Staryja ludzi nam kazali i dzieści hetak u knižkach zapisana, što narod naš żyŭ daŭniej inačaj, jak siaŋnia żywje. Jon mieŭ swaich knia-zioŭ, swaich waładaroŭ, usie jany hawaryli pa-našamu, pabiełarusku miž sabaju, u našaj mowie pisalisia zakony i dekrety na cely kraj. Ale pa-

ny—bajary z časam zdradzili narod swoj i pie-rakinulisia ŭ čuży bok: zrabilisia abo palakami, abo maskalami, zaležna ad taho, čto jakoj byŭ wiery — polskaj ci ruskaj. Wyraklisia nas. Biedny narod stahnaŭ pad knutom paŋščyny. Nazwa-li jaho prostym narodom, chamam, mužykom. Abchodzilisia z im, jak z żywiołaju. Ale pad ciomnaju strachaju zachawaŭ jon skarb wialiki, mowu swaju rodnuju. I choć prad panami i ŭs-tydaŭsia i chawaŭsia z jeju, ale ŭ swaim sercy, ale ŭ swajej chacie daŭ joj pačesnaje miejsca.

Tak bylo aź dahetul, pakul pusty wiecier nie zahlanuŭ i ŭ dušu biednaha sielanina, has-padara wiaskowaha. Daŭniej taja fanaberyja zhu-biła našych kniazioŭ, bajaraŭ, našych Sapiehaŭ, Chadkiewičaŭ, a slaŋnia jana padkradajecca i pad wiaskowuju chatu. Užo čujem, jak niekataryja z ludziej našych uwodziac pad strachu swaju ču-žuju nam polskuju mowu. Zaščymieła serca nia-raz mnie staromu ad žalu, ale na paciechu let maich baču wo (pakazwaje na moładź) wiesna-wyja adrostki na niwie našaha żywicia narodnaha. Moładź naša rwiecca da pracy, skrydły padymaje da ŭzlotu. Boža, (wyciahaje pawoli ruki ŭ horu nad moładziažaj) blałasłaŭ dzieťkam našym!

Nie zahinie narod, nie zahinie! O świataja para let maładych, ty prażywaješ świetlyja chwili-ny natchnieŋnia! Daj Boža, daj Boža!

(Ustaje). Wy dzieťki, maje (usie ŭstajuć), wy tyja pieršyja lastaŭki, što paciašajecie serca has-padara prychođam ciopłaj wiasny. Wy nam no-wuju zorku zapalajecie na niebie. Daj-ža Boža, pieknaha ŭradžaju pracy wašaj na sławu, na dabro narodu biełaruskaha!

(Uznosić ruki da nleba). Bačkaŭščyna naša darahaja, żywi i razwitaŭ nam na radaść, na pa-ciechu! Biełarusi miłaja, slaŋnia, hledziačy na maładoje pakaleŋnie, ja wieru, ja ručajusia, što ty nie zahinieš, nie pamreš, Ty żyć budzieš wieč-na ščaśliwaje!

(Usie bystra biarucca za ruki, robiac paŭ-kruh z dzieťkam pasiaredzinie i spiawajuć)  
Ad wieku my spali i nas razbudzili,  
My znajem što treba rabić,  
Što treba swabody, ziamli čalawieku,  
Što treba nawuku zdabyć!

(Zasłona).



## Z Polšcy.

Nowy polski parlamant i ličbowaja siła partyjaŭ u im. Apoŭnija wybary ŭ Polšcy adbylisia z kličam abnaŭleńnia parlamantu, jak-b daŭ praŭnyja padstawy šyrejšaha kruhu dziejańsia dla ŭradu i bolšyja prawy Prezydentu, ahraničywujučy da peŭnaj miery narodnaje pradstaŭnicтва — Sojm i Senat. Twarec hetaha kirkunku marš. J. Piłsudski jašče prad wybarami skazaŭ, što jahonaja dumka na wybarach musić wyjhrać, bo prajhrać nja moža. I praŭda, u wybarach akazałasia pieramoha pa staranie ŭradu.

Sučasny skład parlamantu Polšcy wyhlada je woś jak:

| Nr. spisku | Nazoŭ partyjaŭ  | Sojm<br>lik<br>pasloŭ | Senat<br>lik<br>senataraŭ |
|------------|---|-----------------------|---------------------------|
| 1          | Biezpartyjny Blok Supracou-nictwa z Uradam . . .        | 248                   | 76                        |
| 4          | Endecja . . . . .                                       | 64                    | 12                        |
| 7          | Centraleŭ (P.P.S., Wyzwaleń-nie, Str. Chłop., Piast). . | 79                    | 14                        |
| 19         | Katolicki Blok i Karfanty . .                           | 14                    | 2                         |
| 23         | Kamunisty . . . . .                                     | 6                     | —                         |
| 11         | Narodnyja mienšaści<br>Ukrainska-Biełaruski Blok . .    | 21                    | 4                         |
| 12         | Niemcy . . . . .  | 5                     | 3                         |
| 14         | Žydy z Haliččyny . . . . .                              | 4                     | —                         |
| 17         | Sijanisty . . . . .                                     | 2                     | —                         |
| 18         | Ahulna Žyd. Hasp. Blok (Sa-nacyja) . . . . .            | 1                     | —                         |
| Razam      |   | 444                   | 111                       |

Jak bačym, u polskim parlamencie taja hrupa, jakaja całkom padtrymliwaje sučasny ŭrad, na čale jakoj kandydawaŭ u Sojm i sam staršynia ministra J. Piłsudski, maje zapecuńnienu bolšaść. Dzieła hetaha hetaja hrupa na čale z Piłsudskim pašla hetych wybaraŭ blare na siabie adkaznaść i za kiraŭnictwa ŭ dziaŭstwie. Jak pakiruje żyćciom u Polšcy hetaja hrupa, pakaža budučynia.

## Z zahranicy.

Čutki ab buntach u SSRR. Hazety padajuć, što ŭ apoŭnija časy ŭ mnohich miastach Rasiei pačalisia bunt. Sialanie pačali wystupać z aružam u rukach protiŭ bałšawikoŭ u abaronie swajho chleba, jak kamunisty, adbirajuć u žycharoŭ wioŭki, i protiŭ prymusowaj kolektywizacyi-kamuny.

Sprawa wybaraŭ na Hornym Šlonsku ŭ Lizie narodaŭ. Niamiecki hieneralny konsuŭ u Ženewie ŭručyŭ hieneralnamu sekretaru Lihi Narodaŭ notu niamieckaha ŭradu z prośbaj wyznačeńnia na najbliżejšym pasiedžańni Lihi Narodaŭ sprawy wypadkaŭ na Hornym Šlonsku, jakija zdarylisia ŭ suwiazii z wybarami.

U hetaj nocy niamieckaha ŭradu haworyca ab terory na Hornym Šlonsku, ab nieŭpisańni 30.000 niemcaŭ u spiski wybarščykaŭ, ab wysledžywańni wybarščykaŭ, jakija nie hałasawali jaŭna i ab napadzie šlonskich paŭstancaŭ na niamieckija pradwybarnyja sabrańni.

Słowam, polskija ŭnutranyja sprawy trapla juć i na mižnarodnuju arenu.

## Z kraju.

Bandycki napad. U w. Dubašy, Wialejska-ha paw., u nočy z niadzieli na paniadziela 30 XI s. h. 5 uzbrojenych bandytaŭ napali na dom zamožnaha haspadara A. Šymanowiča i pad hroźbaj śmierci žadali hrošaj. U wyniku hetaha napadu žonka Šymanowiča raniena wystaŭlam z rewalweru ŭ hrudzi. Bandytam zrabawać ničoha nie ŭdałasia, bo enerhičnaje zmahańnie haspadaroŭ z rabaŭnikami razbudziła susiedziaŭ i bandyty musili ŭciakać.

Bandyty dabiwajučysia ŭ dom Šymanowiča zajaŭlali, što heta palicyja pryjšła rabić wobyski.

## D a n a s p i š u ć:

### ZMAHAJMASIA.

Na akrajinie Miadźwiedzickaje parafii Bara-nawickaha paw. staic kaściołak.

U časie sušwietnaj wajny ks. De-Waldo Chrulewič adpraŭlaŭ u im lmsu i časta napami-naŭ nam ab bratnim ukrainskim narodzie. Z ta-je pary wioski: Łapacičy, Hajniniec, Hajnin, Aso-sy, Sawejki i Łučyčy (prawastaŭnaja wioska) twaryli ascobnuju parafiju. Pašla prycho-du paia-koŭ hety kaściołak pierastaŭ być domam malit-wy i zlyja ludzi zrabili z jaho budku dla pala-wańnia.

Miadźwiedzicki probaršč ks. Masłoŭski pa-rušyŭ sprawu pawarotu hetaha kaściołu na dom malitwy, ale jana niedzie pad suknom uradoŭcaŭ i zamiorła. Urešcie musić wyžyja ŭladyduchoŭ-nyja zahadali ks. Masłoŭskamu dawiaści kaścio-łak da paradku. Uzialisia našyja ludcy myci i čyś-cić, ciešačysia, što iznoŭ buduć mieć bliska kaś-ciołak, bo da Miadźwiedzic 10 wiorst. Uwies čas hamanili: ot zrobim sabie swaju biełaruskuju pa-rafiju, wystarajemsia ks. P. Tatarynowiča i budziem čuć rodnuju mowu ŭ kaściołku ŭ kazańni. Až tut nas apieradzili. Ks. prałat sabraŭ schod paŭ-paŭkoŭ, sabrali hrošy, paprawili kaściołak i 22 traŭnia s. h. biskup Łazinski wyšwiańciŭ kaścio-łak i stwaryłasia polskaja parafija. Pryjaždžaje siudy z Miadźwiedzic ks. Dambroŭski. U pieršy-ja niadzieli ŭ kaściołku bywała poŭna ludziej, a ciapier možna ich pieraličyć na palcach. Ks. Dambroŭski załażyŭ niejkaje polskaje kołka i tak pačynajecca polonizacyja našaj wioski.

T.

### MOWA.

lŭje, kala Lidy. Na abšary našaje Bačkaŭ-ščyny Biełarusi jašče mnoha jość takich ludziej, jakija nie nawučylisia kachać i šanawać swaje rodnaje mowy. Najbolšym winoŭnikom hetaha sumnaha žywišča žjaŭlajecca naša ciemnata. Worahi našy hetym karystajuca i starajuca jašče bole zahlušyć našu mowu, nazywajuć ja-je mowaj mužyckaj, prostaj, chamskaj. Haworać, što „prostaj“ mowaj nidzie nie haworać, tolki ŭ nas na wioscy, adwykajcie i wy hawaryć papros-tu, bo heta soram“.

Asabliwa heta robić uwahu na biełarusau— katalikoŭ, jakija pa swajej niešwiedamaści na-zywajuć siabie palakami zamiest katalikoŭ. Na-przykład u wakolicach m-ka lŭja žychary ūsie kataliki, jakija nazywajuć siabie palakami, choć ūsie biełarusy i haworać pabiełarusku.

Ciažka było hladzieć niekatorym na ūsio heta, jakija pastaralisia paklikać moledź m-ka Damiatyč, kab jany pastawili u m-ku lŭi biełar-uski spektakl. Chłopczy i dziaŭčaty nie admowi-lisia i nia ličyliś z tym, što wialikaja daroha, ale z achwotaj pryjechali i adyhrali 18.X.30 h. ŭ subotu „Paŭlinku“ i „Mikitaŭ Ćpać“. Praŭda, ludziej było małe, bo saromilisia iści na biełar-uski spektakl.

Ale jakija byli ŭ tam, to byli zdawoleny, na druhi wiečar — u niadzieli 19.X.30 h. adyhr-ali „Zaručyny Paŭlinki“ i „Na wioscy“ i „Pia-restaja krasula“. Pryšli ūsie tyja samyja asoby, što byli i ŭ subotu i šmat bole; akazałasia ŭ niadzieli prysutnych šmat bolš, čym u subotu. Hrali ūsie wielmi dobra, publika była zdawolena, asabliwa zacikawili publiku pieśni biełaruskija, jakija pieli ŭ časie ihry. Kali zakončana była ihra, adzin z ihrajučych wyjšaŭ i padziakawaŭ publicy za prysutnaść, arkiestra adyhrała marš, publika ūsio jašče čakała, nia wychodziła. Jak tolki arkiestra pierastała ihrać, z publiki čutny by-li kryki „bis“, wopleski i prośba zapisjać jašče pieśni: „Rodny kraj“ i inšyja.

Chłopczy i dziaŭčata sabralisia i śpijalali prošanyja pieśni. Jak widać, biełaruskija pieśni cikawiać i tych, jakija saromiacca hawaryć mowa-ju biełaruskaju i pijać biełaruskija pieśni.

Dyk woś biarem przykład z inšych, ni ču-rajmasia swaje mowy i swajho rodnaha. A ta-bie čeść, Damiatyckaja moładzi! Chaciełasiab jašče pačuć na scenie ŭ lŭi biełaruskija pieśni. lwiejski.

### BIELARUSKAJE KAZAŃNIE.

Moročno, rad Pinskam. U nas štoraz bolš dziwaŭ.

Praz wasiennija sumnyja chmarki kinuŭ Boh nam z nieba prošaj niadzieli 26.X h. h. świetły meteor—zorku jasnuju, a z jeju mnoha darahich duchowych cennaściaŭ.

Na šerych paleskich našych raŭninach sia-rod bałot i lasoŭ žyawiŭsia katalicki, praŭda, skromny, ale pryhoży kaściołak, katory 26.X. siol. h. wyšwiciłi my.

— A woś što:

U kaściołku henym, sapraŭdnym Božym meteory, znajšlasia niejkaja nowaja mahnitnaja tajomnaja siła, katoraja znajšła dostup i kluč da zamknutyh ślimacych, pałachliwych dy žniawie-ranych dušaŭ palaŭkoŭ...

Bože! Skolki radaści, żyćcia i ruchu razbu-dziła henaja skromnaja, ale čaradzieskaja świa-tyńka ŭ zamaročanym hluchim Moročni!

Mora narodu rožnych wyznańniaŭ i praka-nańniaŭ, načalstwa, duchawienstwa, na čale z bis-kupam; samachodaŭ dy pawozak nie pieraličyć... Homan, wiesiałaść, entuzjazm!... Ruch, sutałaka! Cikawaści, podziwu j zachapleńniam kanca nia-mal... A za hetym usim—dumki hlybokija j świa-tyja pastanowy...

Ale ŭ čymža toj sakret čaradzieski henaj nowapaŭstałaj światyńki, katory tak wybitna jaje adrožniŭ ad inšych na pahlad cikaŭšych światyń? Sakrecik prościeńki:

— U światynicy wypyrnuła krynica nowa-ha relihijnaha żyćcia, żyćcia ŭ rodnym biełarus-kim duchu, blizkaha, swojskaha... Paliłasia Bo-žaja praŭda u rodnaj biełaruskaj mowie, razli-łasia sałodkim kličam rodnaha, mastackaha pry-hožaha, zachaplajučaha słowa, zaliła—zapoŭni-ła dalinki pakornaha dy patulnaha, a zasmiahša-ha serca palaŭkaha, tak žadajučaha Boha...

Čeść idejnikom, dušpastyram, jakija znajšli kluč da našych palaŭkych pakryŭdžanych siro-čych dušaŭ! Čeść i sława miascowamu parochu Ks. Ant. Dulincu za idejnyja wysiłki j starańni dy za... talkowyja metody!

Pro.

## Naša pošta.

U l. Žuku. Dziełać wioski na chutary z metaj pad-niaćcia kultury rolnaj, kab ziamla bolš radziła.

Na chutaroach biezumowna bylo-b lepš, kali-b byli adpawiednyja haspadarki h. zn. kab jany nia byli takija malyja, a najmienšyja 7 ci 8 hektaraŭ.

Da ŭnutranych spraŭ u dziaŭstwie nia majuć pra-wa ŭmiešywacca susiedniaj dziaŭstwie.

Dla padzielu wiosak na chutary jość specyjalny zakon, pawodle jakoha i dziełica wioska na chutary.

Dzieła padzielu wioski na chutary dawoli, pawodle zakonu, zhody haspadaroŭ adnoj dziesiataj čaści ūsiaje ziamli celaje wioski.

Adračysia ad chutaroŭ wioska moža tady, kali ūsie, jak adzin, ahutaroŭ nia choć.

Taja hrupa, z jakoj išoŭ na wybary Piłsudski, cho-ča razam z Piłsudskim žmianić u Polšcy konstytucyju, a hetym samym i zawiaści inšyja paradki.

J. Jakimowiču. Tuju firmu, jakaja Was ašuka-ła, pieradajcie za ašukanstwa ŭ sud. Napišycie ab usim prakuroru i padajcie dakładny adras firmy. Nadrukawać pieraściorohu možam tolki tady, kali sud świerdzić fakt ašukanstwa, a ŭ pracuŭnym wypadku za heta firma pa-dać u sud nas. Za prysłana je dziakujem, karystajem.

A. Hrybowiču. Apisanyja rečy za doŭh pa-weksali prađać z licytacyi majuć prawa.

Kaliž hetyja rečy i ūsia haspadarka nia jość ula-snaćciaj taho, chto padpisaŭ weksel, a jaho žonki, ułasni-ka taje majemaści niachaj skiruje hetu sprawu ŭ sud ab tym, što jaje majemaść choć prađać za doŭh muža, na-jaki jana mužu nie dawała nijakaha ŭpawažnieńnia.

S. Żalubčyk. Wieršy wašyja pieradali ŭ redak-caju „Шляху Маладзі“—časopiš biełaruskaj moładzi.

A. Narelu. Hetetu pasyłać budziem.

Hryškiewiču. „Biełaruski Klič“ wychodziŭ tol-ki ŭ časie wybaraŭ. Za prysłana je dziakujem, karystajem Tatarynowiču. Atrymali, karystajem. Pišycie bolš.

Bieluku. U biełaruskaj literatury niekatoryja na-zywajuć biełarusau Krywičami. Kali ŭ Was hety nazoŭ maje značennie, dyk pišycie štoniebudz u hazetu ŭžywa-juć zamiest biełarusy—krywičy, žmiaščać budziem.

Jarmalkowiču. Jak budzicie ŭ Wilni, napi-šam bilet nowy.

W. Dubiejku. U sprawie knižak i kalendaraŭ žwiarniciesia ŭ biełaruskuju kniharniu „Pahonia“—Wilnia, Ludwisarskaja l.

Kuźmiču. Hazetu pasyłajem, karespondencyja Waša nie aktualnaja, wybary ŭžo prajšli.

M. Kaniahu. Knižački wyśle. Pišycie, što ŭ Was čuwać.

P. Krawackamu. u Francyi. Hazetu budziem pasyłać. Prysylajcie hrošy za hazetu i wiestki ab żyćci tam biełarusau.

Hrošy za hazetu afrymali ad: R. Fodo-linskaha 4 zł., M. Bielatko 3 zł., Uł. Żuka 2 zł., J. Żuka 2 zł., P. Biełanskaha 3 zł., L. Jakšuka z Francyi 10 zł. 34 hr., Fr. Rutst 2 zł., J. Českoŭskaha 2 zł., i M. Dwa-reckaha 5 zł., a 5 zł. pieradali ŭ redakcyju „Ślach Mola-dzi“. Usim dziakujem.

